

Trzy zdania wprowadzenia do formacji w projekcie poselskim.

Celem formacji w projekcie jest ukazywanie drogi do chrześcijaństwa konsekwentnego w wymiarze społecznym.

Źródłem jest Słowo Boże, nauczanie Kościoła, szczególnie wyrażone w Katolickiej Nauce Społecznej oraz działalność społeczna ks. Franciszka Blachnickiego.

Metodą jest modlitwa, uporczywe stawanie przed Panem i rozeznawanie aktualnej rzeczywistości w oparciu o dokumenty Kościoła i teksty związane z Założycielem.

Materiały formacyjne nr 4 – 2016 02 Luty

1. Rozważanie Słowa Bożego Łk 4,1-13

Jezus pełen Ducha Świętego, powrócił znaną Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem. Odpowiedział mu Jezus: Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek. Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: Tobie dam potęgę i wspierałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje. Lecz Jezus mu odrzekł: Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz. Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień. Lecz Jezus mu odparł: Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego. Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu..



Jezus w trakcie głoszenia Dobrej Nowiny, zwykle otoczony nie tylko swoimi uczniami ale tłumami, często odchodził na bok i modlił się samotnie. Część osób mogła to odbierać jako czas stracony, ilu chorych można by w tym czasie uzdrowić, ile mądrych słów wypowiedzieć...

Jaki jest w ogóle sens wychodzenia na pustynię – miejsce, gdzie nawet napełnienie Duchem Świętym nie chroni przez pokusami i, w końcu, jawnym atakiem szatana?

Ten fragment z ewangelii wg św. Łukasza zaprasza nas do przeżycia naszej własnej pustyni, czasu poświęconego Bogu i odkrywaniu pokus - miejsc w które uderza szatan. Szatan na pustyni się odsłania, pozwala nam doświadczyć swojej mocy i potęgi, ale jednocześnie Jezus uczy nas jak można pokusy pokonać. I, najważniejsze, doświadczenie pustyni pozwala nam te same pokusy rozpoznawać w życiu codziennym, w biegu, gdzie łatwo je przeoczyć i niemal nieświadomie ulec. Pustynia to zatem czas szczególnej łaski, której skutki odczuwamy w życiu codziennym.

**Prośmy dla naszych polityków o dar wyczulenia na drobne, codzienne pokusy
oraz o dar odwagi do ich przewycięzania.**

2. Źródła oazowe

Konferencja z sympozjum sejmowego poświęconego działalności społecznej sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego:

W konfrontacji ze współczesnymi ideologiami
dr hab. Mieczysław Stanisław Ryba, KUL

Wersja MP3: <http://tiny.pl/gthrk>

Wersje do odsłuchania on-line: <http://tiny.pl/gt89z>



3. Nauczanie Kościoła

Evangelii Gaudium – Adhortacja Apostolska Papieża Franciszka
(pogrubienia własne)

Rozdział IV

SPOŁECZNY WYMIAR EWANGELIZACJI

176. Ewangelizowanie oznacza uobecnianie Królestwa Bożego w świecie. Jednak «żadna niepełna i niedoskonała definicja nie może zadośćuczynić bogatej, wielostronnej i dynamicznej rzeczywistości, jaką jest ewangelizacja, żeby nie zaistniało równocześnie niebezpieczeństwo osłabienia jej sensu lub nawet zniekształcenia» Obecnie chciałbym się podzielić swoją troską o społeczny wymiar ewangelizacji, ponieważ jeśli nie zostanie on odpowiednio ukazany, to grozi nam zniekształcenie autentycznego i pełnego znaczenia misji ewangelizacyjnej.



I. Wspólnotowe i społeczne reperkusje *kerygmy*

177. **Kerygma posiada nieuchronnie treść społeczną: w samym sercu Ewangelii znajduje się życie wspólnotowe i zaangażowanie się na rzecz innych.** Treść pierwszego przepowiadania ma natychmiastową reperkusję moralną, której centrum jest miłość.

(...)

Królestwo, które nas woła

180. Z lektury Pisma Świętego wynika zresztą jasno, że propozycja Ewangelii nie polega tylko na osobistej relacji z Bogiem. Również nasza odpowiedź miłości nie powinna być rozumiana jako zwyczajna suma małych osobistych gestów wobec kogoś potrzebującego, co mogłoby stanowić pewien rodzaj «miłości à la carte», serię działań zmierzających jedynie do uspokojenia własnego sumienia. Propozycją jest królestwo Boże (Łk 4, 43); chodzi o miłowanie Boga królującego w świecie. **Tak bardzo, jak będzie On królował między nami, tak życie społeczne stanie się przestrzenią braterstwa, sprawiedliwości, pokoju, godności wszystkich. Tak więc zarówno orędzie, jak i doświadczenie chrześcijańskie dążą do spowodowania konsekwencji społecznych.** Szukamy Jego królestwa: «Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane» (Mt 6, 33). Zamiarem Jezusa jest ustanowienie królestwa Jego Ojca; prosi On swoich uczniów: «Idźcie i głoscie: Bliskie już jest królestwo niebieskie» (Mt 10, 7).

181. Królestwo nadchodzące już i wzrastające między nami dotyczy wszystkiego i przypomina nam zasadę rozeznania, jaką proponował Paweł VI w odniesieniu do rozwoju: «Każdy człowiek i cały człowiek». Wiemy, że «ewangelizacja nie będzie pełna bez uwzględnienia wzajemnego odniesienia, jakie ustawicznie zachodzi między Ewangelią a konkretnym, osobistym i społecznym życiem człowieka». Chodzi o kryterium uniwersalności, właściwe dla dynamiki Ewangelii, ponieważ Ojciec pragnie, aby wszyscy ludzie się zbawili, a Jego plan zbawienia polega na nowym zjednoczeniu tego, co w niebiosach, i tego, co na ziemi (por. Ef 1, 10). Nakaz brzmi: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!» (Mk 16, 15), ponieważ «stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych» (Rz 8, 19). Całe stworzenie to także wszystkie aspekty natury ludzkiej, zatem «misja głoszenia Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa ma uniwersalne przeznaczenie. Jego przykazanie miłości obejmuje wszystkie wymiary egzystencji, wszystkie osoby, wszystkie środowiska i wszystkie narody. Nic, co ludzkie, nie może jej być obce». Prawdziwa nadzieja chrześcijańska, szukająca eschatologicznego królestwa, zawsze tworzy historię.

Nauczanie Kościoła na temat kwestii społecznych

182. **Nauczanie Kościoła na temat określonych sytuacji podlega modyfikacjom i może być przedmiotem dyskusji, ale nie da się uniknąć konkretów – bez zamiaru wchodzenia w szczegóły – aby wielkie zasady społeczne nie pozostały wskazaniem ogólnym, które nikogo nie dotyczą.** Trzeba wyprowadzić z nich praktyczne wnioski, aby «mogły skutecznie wpływać na skomplikowane współczesne sytuacje». Pasterze, korzystając ze zdobyczy różnych nauk, mają prawo wydawać opinię na temat wszystkiego, co dotyczy życia osób, ponieważ zadanie ewangelizacji pociąga za sobą i wymaga integralnej promocji każdego człowieka. **Nie można już dłużej twierdzić, że religia powinna się ograniczać do sfery prywatnej i że istnieje tylko po to, by przygotować dusze do nieba.** Wiemy, że Bóg pragnie szczęścia swoich dzieci także na tej ziemi, chociaż powołane są do wiecznej pełni, ponieważ stworzył On wszystko «do użytkowania» (1 Tym 6, 17), aby wszyscy mogli z tego korzystać. Wynika stąd, że nawrócenie chrześcijańskie wymaga, abyśmy rozważyli ponownie «w pierwszym rzędzie to, co dotyczy ładu społecznego i realizacji dobra wspólnego».

183. **Tak więc nikt nie może od nas żądać, abyśmy spychali religię w tajemniczą przestrzeń wewnętrzną człowieka, bez żadnego jej wpływu na życie społeczne i narodowe, bez troski o kondycję instytucji społeczeństwa obywatelskiego, bez wypowiedania się na temat wydarzeń, które interesują obywateli.** Kto odważyłby się zamknąć w jakiejś świątyni i zagłuszyć orędzie św. Franciszka z Asyżu i błogosławionej Teresy z Kalkuty? Oni nie mogliby się na to zgodzić. Autentyczna wiara – która nie jest nigdy wygodna ani indywidualistyczna – zawsze pociąga za sobą głębokie pragnienie zmiany świata, przekazania wartości, zostawienia czegoś dobrego po sobie na ziemi. Kochamy tę wspaniałą planetę, na której umieścił nas Bóg, i kochamy zamieszkującą ją ludzkość ze wszystkimi jej dramatami i zmęczeniem, z jej pragnieniami i nadziejami, z jej wartościami i jej kruchością. Ziemia jest naszym wspólnym domem i wszyscy jesteśmy braćmi. Chociaż «sprawiedliwy porządek społeczeństwa i państwa jest centralnym zadaniem polityki», Kościół «nie może i nie powinien pozostawać na marginesie w walce o sprawiedliwość». **Wszyscy chrześcijanie, także pasterze, są wezwani, by troszczyć się o budowę lepszego świata.** Mówimy o tym, ponieważ myśl społeczna Kościoła jest w pierwszym rzędzie pozytywna i konstruktywna, nadaje kierunek działaniu przemieniającemu, i w tym sensie nie przestaje być znakiem nadziei wypływającej z pełnego miłości serca Jezusa Chrystusa. Jednocześnie łączy «swoje wysiłki na polu społecznym z bogatym zaangażowaniem innych Kościołów i Wspólnot kościelnych, zarówno w dziedzinie refleksji doktrynalnej, jak i na poziomie praktycznym».

184. Nie jest to właściwy moment, by omówić wszystkie poważne kwestie społeczne charakteryzujące dzisiejszy świat – niektóre z nich komentowałem w drugim rozdziale. Nie jest to dokument społeczny, a do refleksji nad tymi różnymi tematami mamy do dyspozycji odpowiednie narzędzie, jakim jest Kompendium nauki społecznej Kościoła, którego studium i posługiwanie się nim gorąco zalecam. Ponadto ani papież, ani Kościół nie posiadają monopolu na interpretowanie rzeczywistości społecznej albo propozycji dla rozwiązania współczesnych problemów. Mogę powtórzyć tutaj to, na co wnikliwie wskazywał Paweł VI: **«Wobec tak odmiennych sytuacji trudno jest nam wypowiedzieć się jednoznacznie i wskazać rozwiązanie o uniwersalnej wartości. Nie jest to naszym zamiarem ani naszą misją. Do wspólnot chrześcijańskich należy obiektywna analiza sytuacji w każdym kraju».**

Źródło: <http://tiny.pl/gt89I>